

STANISŁAW BAŁDYGA

ur. 1945; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, dzieciństwo, dzielnica Wieniawa, transport,

Cały transport był konny

Cały transport był właściwie konny. Konie ciągnęły zamknięte wozy pocztowe, które woziły na przykład paczki. Pamiętam powóz, którym przyjeżdżał hycel łapać psy. Węgiel wozili przede wszystkim wozacy. I to nie samochodami, tylko specjalnymi szerokimi furami. Było bardzo dużo platform, które ciągnęły konie. I na nich wszystko wożono. Zresztą przy zmianie tablic z nazwami ulic też przyjechała platforma, tylko –pamiętam –zaprzężony był jeden koń. Oczywiście jak pracowano przy budowie, to korzystano z samochodów ciężarowych. Awtozawod, później lublinki. To była chyba jakaś licencja niby rosyjska.

Data i miejsce nagrania	2012-03-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"